ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1, II — telefon 25-95.

Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 1 października 1932

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 30 zł, półrocznie 15 zł, kwartalnie 7,5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 36 zł, półrocznie 18 zł, kwartalnie 9 zł. Numer pojedyńczy 1,5 zł.

NR. 19 Wydawca: *Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.* **ROK 11**

Nowe zarządzenia gospodarcze w Niemczech.

Ostatni dekret Prezydenta Rzeszy, wskazujący środki do poprawy stanu gospodarczego, wywołał ogólne zainteresowanie, które szybko przesunęło się i poza granice Niemiec. Pomijając ocenę finansowych skutków wypuszczenia t. zw. bonów podatkowych, które nawet przez umiarkowaną opinję gospodarczą Niemiec traktowane są jako prosta droga do inflacji, omawiamy poniżej jedynie te zarządzenia, które wpłyną na zmianę warunków pracy w przemyśle niemieckim, a więc w następstwie zmianę w warunkach wytwarzania.

W pierwszym rzędzie wymienić należy system zaświadczeń (bonów) podatkowych, który jest niczem innem, jak premjowaniem całej produkcji w sposób najszerszy i nigdzie dotąd niepraktykowany. Polega on na tem, że każdy płatnik podatku obrotowego, przemysłowego, gruntowego i przewozowego, płacący w okresie od 1. 10. 1932 r. do 30. 9. 1933 r. te podatki, otrzymuje zaświadczenie na kwotę, wynoszącą 40% wpłaconego podatku (co do podatku przewozowego pełne 100%), którego to zaświadczenia może potem każdy użyć w czasie od 1. 4. 1934 r. do 31. 3. 1939 r. na zapłacenie jakiegokolwiek podatku z wyjątkiem podatku dochodowego i podatku od stowarzyszeń — wszelako tylko do wysokości 1/5 sumy zaświadczenia rocznie. Urząd podatkowy, przyjmując zaświadczenie w miejsce pieniędzy, policza je w wysokości, odpowiadającej na dany rok, plus 4% „agio" rocznie i zwraca podatnikowi resztę w formie nowego zaświadczenia. Dotyczy to tylko zaświadczeń na RM 10, 20 i 50, natomiast zaświadczenia podatkowe, opiewające na RM 100, 200, 1.000, 10.000 i 20.000, przyjmowane będą w powyżej oznaczonym okresie czasu w pełnej kwocie nominalnej. Wszystkie powyższe zaświadczenia są papierem giełdowym, są do lombardu w Banku Rzeszy. Przypuszczalna suma tych zaświadczeń w roku podatkowym zaczynającym się 1. 10. rb., wyniesie RM 1½ miljd.

Obok tego, na podstawie upoważnienia, zawartego w rozporządzeniu doraźnem, wydał Rząd Rzeszy w dniu 5. bm. osobne rozporządzenia, przewidujące emisję dalszych RM 700 miljn. zaświadczeń podatkowych tytułem premji za zatrudnienie nowych robotników. Za każdego pracobiorcę, zatrudnionego w ciągu 1 kwartału w czasie między 1. 10. 1932 r. a 30. 9. 1933 w przedsiębiorstwach krajowych (z wyjątkiem gospodarstw domowych, chałupnictwa, rzemiosła domowego) ponad przeciętną miesięcy od czerwca do sierpnia 1932 r. ma prawo pracodawca do otrzymania zaświadczenia podatkowego na kwotę RM 100. Całkowite obciążenie budżetu Rzeszy z tego tytułu przewiduje się na kwotę RM 700 miljn., a więc razem wydanych być może zaświadczeń podatkowych do wysokości RM 2.200 miljn., skutkiem czego budżety w latach 1934/1938 obciążone będą kwotą do RM 460 miljn. z tytułu powyższych premji.

Ponadto pracodawca, który zatrudni bezrobotnych jak powiedziano powyżej, będzie miał prawo obniżyć płacę wszystkich robotników w swojem przedsiębiorstwie poniżej każdorazowo obowiązujących stawek taryfowych.

Obniżkę przeprowadza się według dość skomplikowanego klucza.

Gdy pracodawca zwiększy stan zatrudnienia o 5% w stosunku do podstawowej w tym wypadku normy zatrudnienia z sierpnia br., to ma prawo obniżyć płace wszystkich robotników (dawnych i nowoprzyjętych) o 10%, ale tylko za godziny pracy ponad 30 w tygodniu i do granicy 40 w tygodniu. Jeżeli zakład zatrudnia np. 500 robotników i przyjmie 25 nowych, to w wypadku 40-godzinnego tygodnia pracy może obniżyć o 10% płace za 5 250 godzin, co daje oszczędność na wszystkich przepracowanych godzinach w tygodniu (525×40 = 21 000) w wysokości 2.5%. Przy okazji stworzono poparcie dla tych zakładów pracy, które pracują 40 godzin tygodniowo. Przy większem zatrudnieniu nowych robotników odpowiednio wzrasta możność obniżki płac, zawsze w podwójnym stosunku procentowym. Najwyższą granicą jest obniżka płac za godziny pracy ponad 30 w tygodniu w wysokości 50% odpowiadające powiększeniu zatrudnienia o 25%. Daje to ogólną obniżkę wypłaty o 12,5%. Łącznie z premjami może nastąpić oczywiście znacznie poważniejsze obniżenie kosztów robocizny.

Działanie obniżki jest przejściowe, gdyż trwa tylko w okresie większego zatrudnienia i kończy się z chwilą zwolnienia nowoprzyjętych robotników, nie później jednak niż 1 października 1933 r., w którym to dniu wygasa moc tych przepisów.

Do tej pory ustalanie płac w wypadkach sporu należało do instytucyj rozjemczych. Formalnie działają one nadal, jednak orzeczenia ich w faktycznych wyżej wymienionych okolicznościach muszą być zgodne z wskazaniami ostatniego dekretu.

Celem uniknięcia stosowania nowych przepisów w duchu niezgodnym ze wskazaniami rządu, rozjemca ma prawo badania okoliczności dodatkowych i odmowy zatwierdzenia niższych płac.

Pozatem rozjemca uzyskuje zupełnie nowe uprawnienia związane tylko słabo z planem zatrudnienia. Jeżeli zakład pracy pod grozą likwidacji nie może płacić robotnikom umownych stawek, to rozjemca może w tego rodzaju wypadkach zarządzać odpowiednią obniżkę płac.

Bezpośrednich skutków nowy plan zapewne nie da w tych rozmiarach, jakie oczekiwane są przez sfery rządowe (zatrudnienie 1¾ milj. bezrobotnych). System premji w związku z korzyściami wynikającemi z obniżki płac, przy całkowitem wykonaniu planu, spowoduje skok w wytwórczości i powiększenie się zapasu wyprodukowanych dóbr. Czy i w jaki sposób nadwyżka ta będzie sprzedaną, przedstawiać będzie ryzyko, na które większość przemysłu nie jest przygotowana. Pomoc zapewniona ostatnio w różnych formach jest poważną, ale niezbyt wielką. W każdym wypadku powiększenia zatrudnienia suma wypłat, mimo premji i obniżek płac, będzie większa niż normalnie. Pozostaje otwartą sprawą surowców i innych kosztów dodatkowego wytwarzania, nie mówiąc już o sfinansowaniu sprzedaży. W tym wypadku korzystniejszą będzie oczywiście sytuacja tych gałęzi przemysłu, w których robocizna odgrywa poważniejszą rolę, jak np. węgiel.

Jeśli jest małoprawdopodobne, aby dla całego przemysłu ujawniły się korzystne skutki tego dekretu, to niewątpliwe korzyści spadną na poszczególne przedsiębiorstwa, w szczególności na te, które rozporządzają większemi zasobami finansowemi i, mogąc przyjąć pomoc państwa, będą produkowały taniej niż pozostałe. Będzie więc to przesunięcie wytwórczości i stanu zatrudnienia. Szczególnie wdzięczne pole

w tych wypadkach będą miały większe koncerny, które, zamykając niektóre ze swych przedsiębiorstw a zwiększając w pełni stan zatrudnienia innych, będą mogły wyzyskać wszystkie zapewnione korzyści.

Wprawdzie rozjemca ma odpowiednie uprawnienia ograniczające, ale do wyzyskania ich musi posiadać znajomość mocno zawiłej organizacji przemysłu.

Z sytuacji w przemyśle maszyn rolniczych.

Tegoroczne żniwa zbóż ukończono przed kilku tygodniami, również zbiory okopowych oraz wszelkich innych płodów rolnych dobiegają kresu i rozpoczęły się jesienne roboty w polu. Sezon główny w rolnictwie przeszedł zatem i można już w związku z tem do pewnego stopnia zilustrować sytuację w przemyśle i handlu maszyn rolniczych. Pomijając potrzeby wiosenne, przemysł ten liczyć może w dzisiejszych warunkach jedynie na zapotrzebowanie detaliczne, co zazwyczaj następuje po żniwach.

Krytyczna sytuacja, w jakiej znajduje się od dłuższego czasu producent rolny, przejawiała się między innemi w bardzo słabem zainteresowaniu się maszynami rolniczemi większej i średniej własności, a jedynie prawie drobnorolni nabywali sprzęt mechaniczny w niezmiernie ograniczonych rozmiarach. Charakterystycznym znakiem czasu była powszechna skłonność do nabywania maszyn używanych.

Ceny maszyn rolniczych uległy tak ogromnej zniżce, że przy dzisiejszych kosztach ogólnych, wzrastających automatycznie naskutek zmniejszenia się produkcji, nie osiąga się w sprzedaży nawet kosztów fabrykacji. Obroty spadły do poziomu wprost zastraszającego, wskazując na nieznaną dotychczas martwotę w tej dziedzinie produkcji i handlu, zważywszy, że wynoszą one zaledwie 20 proc. obrotów w analogicznym okresie ubiegłego roku, a w przybliżeniu 10 proc. w porównaniu z rokiem 1930.

Doskonałem i najlepszem odzwierciedleniem przeżywanego położenia są ostatnie dane statystyczne Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen, dotyczące stanu zamówień krajowych na maszyny rolnicze. Biorąc za podstawę obliczeń rok 1928 (czyli 1928 = 100), stan zamówień maszyn krajowych przedstawia się następująco:

1928 rok:	kwiecień	105,3
	październik	68,7
1929 „	kwiecień	92,0
	październik	38,4
1930 „	kwiecień	28,8
	październik	26,9
1931 „	kwiecień	12,2
	październik	8,9
1932 „	kwiecień	2,9
	czerwiec	2,3

Wynika z powyższego, że w żadnej bodaj innej dziedzinie produkcyjnej stan zamówień krajowych nie spadł do tego stopnia, jak w przemyśle maszyn i narzędzi rolniczych, co też bez wszelkich dalszych komentarzy informuje dostatecznie o ciężkiem nad wyraz położeniu tej ważnej rodzimej gałęzi wytwórczej.

Sprawy socjalne.

Obliczanie wynagrodzenia za urlop robotnika.

Ustawa z dnia 16 maja 1932 r. o urlopach dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu, na skutek niejasnego ujęcia redakcyjnego, była przedmiotem wielu sporów, w wyniku których powstawały obowiązujące interpretacje Sądu Najwyższego, niejednokrotnie najzupełniej swobodnie uzupełniające postanowienia ustawy.

W ten sposób przepis art. 4 wspomnianej ustawy, głoszący, iż: „urlopowany otrzymuje za cały czas urlopu normalne pobory“, w opinji Ogólnego Zgromadzenia Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1923 r uzyskał zupełnie swoiste wyjaśnienie, mianowicie, że za dni niedzielne i świąteczne przysługuje urlopowanemu wynagrodzenie w tej samej wysokości co za dzień pracy. Normalnie więc otrzymywał robotnik za tydzień pracy np. przy stawce dziennej 10 zł — 60 zł, a przy interpretacji Sądu Najwyższego za tydzień w czasie urlopu — 70 zł.

Ostatnio liczne spory wywiązują się przy obliczaniu wynagrodzenia za urlop w wypadkach, gdy praca robotnika trwała w okresie poprzedzającym urlop tylko część tygodnia. Spory dotyczą głównie wynagrodzenia za urlop robotników akordowych premjowych itp. i są wywołane, jak nam wiadomo, stanowiskiem organów inspekcji pracy. Kwestja ta ujęta jest w § 28 rozporządzenia z dnia 11 czerwca 1923 r. do wspomnianej ustawy o urlopach w sposób następujący: „przy systemie płac akordowych premjowych (niezwiązanych z płacą dniówką) lub od sztuki, płacę za czas urlopu określa się na podstawie przeciętnego zarobku pracownika z ostatnich 3-ch miesięcy, bezpośrednio poprzedzających urlop; celem ustalenia w tych wypadkach przeciętnej płacy przypadającej na jeden dzień urlopu, należy obliczyć według cennika bieżącego, obowiązującego w czasie jego urlopu, jego zarobek zgodnie z ilością wykonanej przez niego w okresie ostatnich 3-ch miesięcy pracy i uzyskaną w ten sposób kwotę podzielić przez ilość dni roboczych, przypadających w tym 3 miesięcznym okresie.“

Jasnem jest, iż w tym wypadku określenie „dni robocze“ użyte jest dla odróżnienia od niedziel i dni świątecznych, a więc zarobek z ostatnich 3-ch miesięcy winien być podzielony przez wszystkie dni robocze z tego okresu, bez względu na to, czy robotnik pracował cały tydzień, czy tylko jego część. Tymczasem organy inspekcji pracy domagają się rachunku zasadniczo odmiennego. Dni robocze uważane są za dni przepracowane, co prowadzi do dzielenia zarobku z 3-ch miesięcy tylko przez dni przepracowane. Jeśli więc praca trwa stale przez 3 dni w tygodniu, a tygodniowy zarobek robotnika wynosi przeciętnie 30 zł, to według stanowiska inspektorów pracy robotnik winien otrzymać w czasie urlopu za tydzień 70 zł

Stanowisko tego rodzaju jest najzupełniej nieuzasadnione. Opiera się na dowolnej interpretacji określenia „dzień roboczy“, co było zaznaczone już i jest nawet sprzeczne z rozszerzającem ujęciem, jakie wynikło z interpretacji Sądu Najwyższego.

Praca w ciągu niepełnej ilości dni w tygodniu, choćby nawet trwała przejściowo, oparta jest na umowie stron i musi być podstawą ustalania wynagrodzenia za urlop, które winno ulegać zmianom w tym samym stosunku co i normalne umowne zarobki robotnika. Do obliczenia wynagrodzenia urlopowego robotników akordowych, pracujących przez część tygodnia, muszą być zastosowane te same postanowienia, jakie wspomniane rozporządzenie przewiduje dla robotników dniówkowych w § 27: „w wypadku gdy pracownik pracuje w przedsiębiorstwie mniej niż 6 dni w tygodniu, płaca za jeden dzień urlopu może być niższa od normalnego dziennego zarobku pracownika w tym stosunku, w jakim przeciętna ilość dni pracy na tydzień w poprzedzającym urlop trzymiesięcznym okresie mniejsza jest od 6-u“.

Jasno z tego wynika, iż celem ustalenia wynagrodzenia za urlop robotnika akordowego, który pracuje w ciągu niepełnego tygodnia, należy zarobek z ostatnich 3-ch miesięcy podzielić przez dni robocze, tj. wszystkie dni bez niedziel i świąt, a otrzymany wynik pomnożyć przez ilość dni urlopu.

(Przemysł Metalowy).

Punktualnie płacić potrącone składki na rzecz zakładów ubezpieczeń społecznych.

Jednocześnie z kodeksem karnym, który wszedł w życie 1 września rb. weszło również w życie prawo o wykroczeniach, tj. o tych przestępstwach, które zagrożone są karą aresztu lub też karą grzywny. Wśród przepisów o wykroczeniach znajduje się kilka, które w specjalny sposób dotyczyć mogą kupiectwa i przemysłu.

Zwrócić należy przedewszystkiem uwagę na przepisy art. 58, który mówi, że kto kierując zakładem pracy, nie wpłaci do instytucyj ubezpieczeń społecznych sum, potrącanych na rzecz tych instytucyj przy wypłacie pracownikom wynagrodzenia, podlega karze aresztu do 3-miesięcy lub grzywny do 3.000 zł. Sumy, potrącane pracownikom, muszą być wpłacane w terminach, wskazanych w przepisach poszczególnych ustaw o ubezpieczeniach społecznych.

Składki na rzecz Kas Chorych powinny być wpłacane za miesiąc ubiegły w terminie do dnia 10 miesiąca następnego.

Składki potrącane na rzecz Z. U. P. U., jak przewiduje art. 106 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24. 11. 1927 r. płatne są za każdy miesiąc kalendarzowy, w którym pracownik podlega obowiązkowi ubezpieczenia, z dołu w ciągu pierwszych dziesięciu dni następnego miesiąca kalendarzowego. Obowiązek opłaty składek jest niezależny od ustalenia ich wysokości przez Z. U. P. U. od wezwania płatniczego zakładu oraz od prawomocności odpowiednich zarządzeń Zakładu.

Ustawa z dnia 18. 7. 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia przewiduje w art. 7, że wkładki zakładów pracy, zobowiązanych do zabezpieczenia robotników na wypadek bezrobocia, winny być co miesiąc z dołu najpóźniej do dnia 20 następnego miesiąca przekazane do funduszu bezrobocia.

Fundusz Bezrobocia.

Dyrekcja Funduszu Bezrobocia w okólniku do Zarządów Obwodowych Funduszu Bezrobocia wydała następujące wskazówki w sprawie zaświadczeń o zwolnieniu:

1. W wypadkach stałego ograniczenia produkcji do 3—4 lub 5 dni w tygodniu zakłady pracy wydawać mogą zaświadczenia o zwolnieniu, wykazujące, zamiast poszczególnych przerw w zabezpieczeniu w ostatnich 12 miesiącach przed zwolnieniem — faktyczne ilości dni zabezpieczenia (wkładkowych łącznie ze świętami oprócz niedziel (w danym okresie) np. w okresie od dnia.... do dnia... podlegał obowiązkowi zabezpieczenia po 3 dni w tygodniu, tj. ogółem dni...

Dane powyższe winny być wyraźnie uwidocznione na odwrotnej stronie zaświadczenia o zwolnieniu.

2. Obliczanie ogólnego zarobku, w wypadku ograniczenia dni pracy w tygodniu, zakłady pracy winny dokonywać zgodnie z przepisami § 19 wymienionemi w ust. 2 rozporządzenia ministerjalnego tj. zakłady pracy winny podawać w zaświadczeniu o zwolnieniu ogólny zarobek wypłacony robotnikowi za 13 tygodni policzalnych do zabezpieczenia, licząc wstecz od dnia zwolnienia; dnie wolne od pracy (oprócz świąt bez zaliczenia do nich niedziel) nie mogą być wliczane do wymaganych 78 dni zabezpieczeniowych, wobec niewpłacenia za nie (z braku zarobku) wkładek do F. B.

Ponadto wyjaśniamy, że Minister Opieki Społecznej dotąd nie uchylił obowiązku zakładów pracy nadsyłania Zarządowi Funduszu Bezrobocia przepisowych miesięcznych wykazów wypłat, wobec czego należy wykazy te przesyłać Funduszowi co miesiąc między dniem 1 a 10, i to zawsze za miesiąc ubiegły.

Następnie Zarząd Obwodowego Funduszu Bezrobocia w Poznaniu cofnął niestety swoją obietnicę daną Związkowi Pracodawców, że zezwoli na to, aby zakłady pracy, zatrudniające powyżej 100 robotników mogły wnosić wykazy zbiorowe, obejmując dłuższe okresy niż jeden miesiąc. Dyrekcja Głównego Funduszu Bezrobocia w Warszawie bowiem tej koncepcji nie zatwierdziła.

Dowiadujemy się wszakże, iż władze warszawskie rzekomo opracowują pewne udogodnienia, mające na celu złagodzenie dotychczasowych przepisów. Do czasu jednak ostatecznego rozstrzygnięcia tej kwestji przez instancje miarodajne, należy stosować się do ogłoszonych przepisów.

Kto ma ponosić opłatę od cukru na rzecz Funduszu pomocy bezrobotnym.

Po ogłoszeniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o pomocy bezrobotnym i wprowadzeniu opłat od cukru, przemysł cukrowniczy przesunął ciężar tych opłat na handel, podwyższając w ten sposób hurtową cenę cukru.

Postępowanie przemysłu cukrowniczego jest sprzeczne z rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z dnia 25 sierpnia 1932 r.

W myśl art. 18 wspomnianego rozporządzenia, opłaty od cukru pobierane na rzecz Funduszu pomocy bezrobotnym, winny uiszczać osoby obowiązane do zapłaty podatku spożywczego od cukru. Osobami zobowiązanemi do uiszczenia podatku spożywczego od cukru są cukrownie i dlatego opłaty na rzecz Funduszu pomocy bezrobotnym, obciążać powinny producenta. Przerzucanie zatem opłat na rzecz Funduszu pomocy bezrobotnym przez cukrownie na handel i konsumenta jest sprzeczne z powołanym przepisem art. 18-go.

Sprawy podatkowe.

Koszty egzekucyjne przy odroczeniu terminu płatności.

W nr. 5 Dziennika Urzęd. Ministerstwa Skarbu z 1932 r. ogłoszony został okólnik Ministerstwa Skarbu, którym Ministerstwo wyjaśniło Izbom Skarbowym, że wniesione przez podatnika podania o udzielenie rat, względnie udzielenie ulg w spłacie należności podatkowej nie uzasadnia roszczenia podatnika o wstrzymanie kroków egzekucyjnych do czasu wydania decyzyj na wniesione podanie, a tem samem o zwrot, względnie niepobieranie kosztów egzekucji w wypadku jej wdrożenia.

Innemi słowy Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że niezależnie od wniesionego podania o rozłożenia na raty egzekucja może być wprowadzona i nawet w wypadku uwzględnienia podania podatnika, nie może on rościć sobie pretensyj do zwrotu kosztów egzekucyjnych przez niego poniesionych.

Okólnik ten pozostaje w pewnej sprzeczności z ustępem ostatnim ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. o pobieraniu od zaległości podatkowych kar za zwłokę, odsetek i kosztów egzekucyjnych; powołany bowiem przepis ustalał, że koszta egzekucyjne nie będą ściągane w razie późniejszego odroczenia lub rozłożenia spłaty na raty naskutek wniesionego w terminie podania. Dla uniknięcia wszelkich nieporozumień Ministerstwo Skarbu wydało ostatnio okólnik z dnia 30 czerwca 1932 r. Nr. L. D. V. 26631/I/32 (Dz. U. M. Sk. Nr. 24/32), w którym Ministerstwo wyjaśniło, iż w razie złożenia podania o rozłożenie należności na raty, względnie o odroczenie terminu spłaty należności przed upływem terminu płatności podatku, gdy w sprawie podania tego zapadła przychylna decyzja, koszta egzekucyjne nie będą ściągane.

Parafowanie ksiąg handlowych przedkładanych do wymiaru podatku przemysłowego.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 13 kwietnia w sprawie prowadzenia, badania i oceny ksiąg handlowych dla celów państwowego podatku przemysłowego (Dz. U. R. P. Nr. 41 poz. 412) rozróżnia trzy kategorje prowadzenia księgowości, które płatnik ofiarować może na poparcie zeznania dla celów podatku przemysłowego, a mianowicie: 1. prawidłowe księgi w rozumieniu przepisów kodeksu handlowego, 2. księgi odpowiadające specjalnie w tym celu w par. 2 przytoczonego rozporządzenia wyszczególnianym wymogom, oraz wreszcie 3. księgi prowadzone według zasad uproszczonej księgowości.

Ponieważ w praktyce wyłoniły się wątpliwości, w jakiej mierze ze względu na przepis art. 11 kodeksu handlowego oraz wyrok N. T. A. L. rej. 2954/28 z dnia 18. 10. 1930 r. księgi handlowe podlegają obowiązkowi corocznego odnawiania parafy, wyjaśnić należy, iż obowiązek parafowania dotyczy tylko ksiąg w rozumieniu przepisów kodeksu handlowego oraz księgowości uproszczonej. Natomiast księgi prowadzone stosownie do zasad par. 2 rozporządzenia z dnia 13 kwietnia według stanowiska, zajętego przez Ministerstwo Skarbu, nie podlegają parafowaniu, gdyż przepisy przytoczonego par. 2 mają właśnie na celu rozluźnienie postanowień kodeksu, aby płatnikom ułatwić prowadzenie ksiąg na warunkach, odpowiadających potrzebom akcji wymiarowej.

Podatek od cukru.

Rozporządzeniem z dnia 23 sierpnia br. D. U. Nr. 74 poz. 665, uprawniony został z dniem 29 sierpnia br. Minister Skarbu do zwalniania od podatku spożywczego cukru, przeznaczonego do produkcji przemysłowej środków spożywczych, podlegających z mocy innych przepisów prawnych podatkom spożywczym.

Chodzi teraz o to, aby Ministerstwo jaknajszybciej skorzystało z uprawnienia, jakie daje mu rzeczone rozporządzenie i zniosło podatek od cukru przeznaczonego do produkcji win owocowych. W tej sprawie Zw. Wytwórców Win i Soków owocowych w Poznaniu przesłał do Ministerstwa Skarbu w dniach ostatnich memorjał, w którym wywodząc, że przemysł win owocowych jest obecnie w szczytowym punkcie kampanji owocowej i produkcji wina, domaga się jaknajlepszego wydania ze strony Ministerstwa Skarbu po porozumieniu się z Min. Przem. i Handlu rozporządzenia, zwalniającego od podatku cukier przeznaczony do produkcji krajowych win owocowych przez podniesienie podatku od win owocowych, walka przemysłu win krajowych z winami zagranicznemi ustała całkowicie.

Łącznie z powyższem Związek Wytwórców Win owocowych w Poznaniu, prosi Ministerstwo o rozstrzygnięcie sprawy cukru, który znajduje się w zapasach wina krajowego. Cukier ten także winien być zwolniony od podatku.

Różne.

W związku z nowelizacją ustawy o Państwowym Funduszu Drogowym.

Czytamy w Monitorze Nr. 209/32 komunikat Min. Komunikacji:

Projektowana nowela do ustawy o Państwowym Funduszu Drogowym, która zmienia zasady pobierania opłat na rzecz Funduszu Drogowego, przystosowując je bardziej do wymogów życia gospodarczego, wniesiona będzie przez Rząd na jesienną sesję Sejmu i Senatu. Wskutek tego zmiany, jakie wprowadza ta nowela, wejdą w życie najwcześniej z dniem 1 kwietnia 1933 r. Do chwili wejścia w życie nowych norm, regulujących opłatę na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego, obowiązywać będą przepisy obecnie istniejące.

Ze względu na kryzys gospodarczy, normy te, zostały obniżone w granicach uprawnień, jakie daje ustawa o Państwowym Funduszu Drogowym. Specjalna obniżka dotyczy ryczałtów, pobieranych od biletów autobusowych.

Informacje o mającej nastąpić już w krótkim czasie nowelizacji ustawy o Państwowym Funduszu Drogowym sprawiły, iż płatnicy powstrzymują się od uiszczania należnych Skarbowi rat w nadziei, że opłaty te już wymierzone będą jeszcze zmniejszone.

Wobec tego, iż nowe zasady pobierania opłat na rzecz Funduszu Drogowego będą obowiązywać dopiero od 1 kwietnia roku przyszłego, zwrócić należy uwagę płatników, aby we własnym interesie uiszczali się z opłat w takich wysokościach i takich ratach, jakie zostały ustalone w wydanych ostatnio rozporządzeniach Ministerstwa Komunikacji.

Nieuiszczanie opłat we właściwym terminie wprowadzić może płatników w trudności finansowe, gdyż właściwe władze będą zmuszone egzekwować odrazu całą sumę należności.

Żadne ulgi ogólne w opłatach przewidzianych dotychczasowemi przepisami nie będą stosowane.

Złagodzenie kar za posiadanie kontyngentowych towarów gdańskich.

W związku ze staraniami izb przemysłowo-handlowych w Gdyni, Bydgoszczy i Poznaniu oraz interwencją Związku Obrony Kresów Zachodnich Ministerstwo Skarbu, w porozumieniu z Min. Przemysłu i Handlu, wydało rozporządzenie, którego mocą zalecono izbom skarbowym stosowanie jak najdalej idących uwzględnień wobec firm, które w swoim czasie zostały ukarane za sprowadzanie towarów kontyngentowych z Gdańska przed dniem 1 stycznia 1931 r. Kary za ten okres będą stosowane tylko przy stwierdzaniu istotnej złej woli, przyczem Ministerstwo Skarbu będzie możliwie przychylnie traktować rekursy firm poszczególnych. Załatwienie pomyślne tej sprawy posiada szczególnie na Pomorzu duże znaczenie dla szeregu polskich firm, które często bez dostatecznej świadomości, iż stają w kolizji z obowiązującemi przepisami znalazły się, na skutek poważnych kar, w sytuacji ciężkiej, nieraz wprost grożącej uniemożliwieniem dalszej egzystencji.

Wielkopolski Targ na owoce, drzewka i kwiaty.

Od 8—11 października odbędzie się na terenie Targów Poznańskich Wielkopolski Targ na owoce, drzewka i kwiaty. W roku bieżącym targ ten zeŚrodkuje większą ilość producentów z całej Wielkopolski. Na Targach ujrzymy poza wszelkiemi odmianami zimowych owoców również wyborowe owoce letnie, odpowiednio sortowane. Dla aprowizacji zimowej i zakupów bieżących Targ na owoce przedstawi niezmiernie korzystną okazję taniego zakupu sortowanych i opakowanych odpowiednio owoców. Przy tej okazji odbędą się pokazy pakowania owoców na eksport oraz wykłady fachowców na tematy dot. robienia konserw.

Pozatem na Targu będą sprzedawane drzewka owocowe, krzewy ozdobne i wszelkie rośliny ogrodowe. Dział ten cieszy się z roku na rok wzrastającem powodzeniem. Obroty są duże, a ceny niskie. To też ogrodnicy działkowi i właściciele ogródków wokoło will, których wiele powstało na przedmieściach na-

szego miasta, oraz miłośnicy roślin pokojowych korzystają z tej okazji, by się tanio zaaprowizować w drzewka, krzewy i rośliny przy ogromnym wyborze pierwszorzędnych szkółek całej Wielkopolski. W związku z działem tym odbędzie się cykl wykładów dot. gatunków, opłacalności i praktycznych wskazówek sadzenia i prowadzenia owocowych drzewek i krzewów. Prócz tego na Targu zobaczymy pokaz i sprzedaż kwiatów oraz wszelkiego sprzętu używanego w ogrodnictwie.

Targ cieszy się poparciem Wielkopolskiej Izby Rolniczej, Izby Przemysłowo-Handlowej, Wielkopolskiego Związku Tow. Ogrodniczych, Związku Ziemianek i innych organizacyj wielkopolskich.

W sprawie ulg cennikowych dla metalowego przemysłu przetwórczego.

Jak nam wiadomo wszczęto ze strony Związku Przemysłowców Metalowych — w Związku Hut Żelaznych starania, celem uzyskania pewnych preferencyj przy nabywaniu żelaza dla celów przetwórczych do obsługi rynku wewnętrznego. Rokowania te dotychczas nie weszły w stadjum konkretne. Rozmowy na ten temat pomiędzy stronami mają się odbyć na początku października.

Niedozwolony sposób reklamy.

W handlu rozpowszechniło się jako jeden ze sposobów reklamy umieszczanie reklam na papierach, drukowanych na kształt pieniędzy. Specjalnie umieszczane są takie reklamy na papierach podobnych do dolarów Stanów Zjednoczonych.

Art. 63 prawa o wykroczeniach opatruje sankcją karną korzystanie z tego rodzaju reklamy, ustanawiając, że kto wyrabia przedmioty, mogące robić wrażenie pieniędzy lub papierów wartościowych, podlega karze grzywny do 200 zł. Przestrzec należy przeto zainteresowanych, aby tego rodzaju reklam na papierach, łudząco podobnych do pieniędzy papierowych, nie uprawiano.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1 — Czcionkami Drukarni Polskiej S. A. w Poznaniu.
Redaktor odpowiedzialny Dyrektor Franciszek Łyczywek.